

**Sygn. akt I Ca 204/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Nowaczyński

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2015 r. w Elblągu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Transportowego Dozoru (...) z siedzibą w W.

przeciwko Przedsiębiorstwu (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w D.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Działdowie

z dnia 17 marca 2015 r., sygn. akt I C 535/15

oddala apelację.

Sygn. akt I Ca 204/15

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 marca 2015r. Sąd Rejonowy w Działdowie oddalił powództwo wniesione przez Transportowy Dozór Techniczny z siedzibą w W. przeciwko Przedsiębiorstwu (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w D. o zapłatę kwoty 891,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 sierpnia 2014r. do dnia zapłaty z tytułu sprawowania przez powoda dozoru nad posiadany przez pozwanego urządzeniem–cysterną do przewozu towarów sypkich oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 197 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W apelacji od powyższego wyroku powód Transportowy Dozór Techniczny z siedzibą w W. domagał się jego zmiany i uwzględnienia żądania pozwu oraz zasądzenia od pozwanego kosztów procesu za obie instancje. Podniósł zarzuty:

I. naruszenia przepisów postępowania:

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 229, 230 i 231 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez błędne ustalenie, wbrew przedłożonym przez powoda dowodom, że dozór techniczny nie mógł być wykonywany przez powoda w 2014r., z racji sprzedaży przez pozwanego cysterny, podczas gdy faktycznie taki dozór był wykonywany przez prowadzenie ewidencji tego urządzenia do momentu poinformowania powoda faxem z dnia 28.11.2014r. o sprzedaży cysterny;

- art. 328 § 2 k.p.c. przez zaniechanie wyjaśnienia w uzasadnieniu podstawy prawnej wyroku, mianowicie przez brak, przy zastosowaniu art. 8 ust. 2 i art. 178 ust. 1 w zw. z art. 190 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, odniesienia się do wartości konstytucyjnie chronionych odroczonego skutkiem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 maja 2014r., tj. pewności stanu prawnego stron postępowań cywilnych i administracyjnych, sytuacji

przedsiębiorców i stanu urzędzeń podlegających pod dozór techniczny oraz bezpieczeństwa finansów publicznych z wartością konstytucyjną wskazaną w art. 92 ust. 1 Konstytucji;

- art. 316 § 1 k.p.c. poprzez niewzięcie pod uwagę stanu prawnego obowiązującego w dacie orzekania z uwzględnieniem zasady tempus regit actum, o którym stanowiły przepisy § 1, § 2 ust. 1, 2, 3 i 4, § 3 ust. 1 pkt 6 i pkt 1 p. 14 ppkt 2 załącznika do rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 26.11.2010r. w sprawie wysokości opłat za czynności jednostek dozoru technicznego w brzmieniu obowiązującym odpowiednio do dnia 29 i 30 listopada 2014r., albowiem roszczenie powoda z tytułu opłaty rocznej za 2014r. powstało i stało się wymagalne przed tymi datami;

## II. naruszenie prawa materialnego:

- art. 2, art. 8 ust. 2 i art. 178 ust. 2 w zw. z art. 190 ust. 3 Konstytucji w zw. z art. 3 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1-3 ustawy o dozorcze technicznym w zw. z § 2 ust. 1, 2 i 4 załącznika do tego rozporządzenia, w brzmieniu obowiązującym do dnia 29 listopada 2014r., przez ich błędne zastosowanie wyrażające się w odmowie zastosowania przepisów rozporządzenia w okresie odroczenia utraty ich mocy obowiązującej pomimo, że takie odroczenie w sentencji wyroku Trybunału Konstytucyjnego odnosi skutki jedynie na przeszłość;

- art. 2, art. 8 ust. 2 i art. 178 ust. 2 w zw. z art. 190 ust. 3 Konstytucji w zw. z art. 3 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1-3 ustawy o dozorcze technicznym w zw. z § 2 ust. 1, 2 i 4 załącznika do tego rozporządzenia, w brzmieniu obowiązującym do dnia 29 listopada 2014r., albowiem roszczenie powoda stało się wymagalne przed tą datą, poprzez błędne zastosowanie przepisów Konstytucji, gdyż nawet przy przyjęciu, że Sąd mógł w okresie odroczenia mocy obowiązującej odmówić zastosowania przepisów w/wym. rozporządzenia, to rozstrzygnięcie tego rodzaju mogłoby zapaść jedynie w szczególnych okolicznościach, których w sprawie nie ma, po przeprowadzeniu wnikliwej oceny wartości konstytucyjnie chronionych odroczonego skutkiem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z wartością konstytucyjnie naruszoną w/wym. przepisami rozporządzenia, której to oceny Sąd I instancji zaniechał.

### Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja powoda jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Po pierwsze, należy wyjaśnić, że sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, i dlatego zgodnie z art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c., wobec nie przeprowadzania postępowania dowodowego, uzasadnienie Sądu II instancji powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa – chodzi tu przede wszystkim o możliwość pominięcia przez sąd tzw. części historycznej (tak trafnie: T. Ereciński i inni, Kodeks postępowania cywilnego, Komentarz, Wydanie 2, Tom 2, Warszawa 2007, str. 621). Pomimo tego przedstawiono powyżej skrótowo treść zapadłego w sprawie wyroku i zarzuty apelacji dla czytelności wyводу.

Przechodząc do rozważań zasadniczych w ocenie Sądu Okręgowego apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie. Dochodzone roszczenie wynikało ze stosunku cywilno-prawnego łączącego strony w zakresie sprawowania przez powoda dozoru nad cysterną do przewozu towarów sypkich i wystawienia przez powoda w dniu 17 lipca 2014r. rachunku na kwotę 891,50 zł z tytułu sprawowania tego dozoru, płatnego do dnia 14 sierpnia 2014r. Jako podstawę prawną żądania powód wskazywał przepisy rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 26 listopada 2010r. w sprawie wysokości opłat za czynności jednostek dozoru technicznego (Dz. U. Nr 229, poz. 1502, ze zm.) – konkretnie § 2 ust. 2 i 4 rozporządzenia. Tymczasem wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 maja 2014r., sygn. akt P (...), uznano że § 2 ust. 1, 2 i 4 tegoż aktu prawnego jest niezgodny z art. 34 ust. 3 ustawy z dnia 21 grudnia 2000r. o dozorcze technicznym, a tym samym z art. 92 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Jednocześnie Trybunał postanowił, że wymieniony przepis traci moc obowiązującą z dniem 30 listopada 2014r. W tym miejscu trzeba jedynie dla porządku wskazać, że w uzasadnieniu wyroku wyjaśniono, że zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o dozorcze technicznym opłaty pobierane są za czynności jednostek dozoru technicznego, zaś „...prowadzenie ewidencji jest czynnością wewnętrzną, niemającą charakteru świadczenia na rzecz określonego podmiotu, pozwalającą jednostce dozoru technicznego na ustalenie, jakie urządzenia podlegają nadzorowi; nie jest też wykonywaniem dozoru technicznego”.

Nie ta jednak kwestia, ani nie ta która dotyczyła ustalenia o wycofaniu urządzenia cysterny z eksploatacji w 2013r. była istotna dla rozpoznania apelacji – wobec czego nie ma potrzeby bliższego odnoszenie się do stawianych w tej mierze zarzutów. Przecież Sąd I instancji oddalił powództwo, uznając że przepis rangi podustawowej, na podstawie którego została ustalona opłata roczna został uznany za niezgodny z ustawą i Konstytucją, i dlatego zaistniały podstawy do odmowy jego zastosowania, z powołaniem się na art. 178 ust. 1 Konstytucji, i to niezależnie od tego, że Trybunał na podstawie art. 190 ust. 3 Konstytucji odroczył termin utraty mocy obowiązującej wymienianego przepisu prawa.

W ocenie Sądu Okręgowego taka ocena była trafna, co prowadziło również do oddalenia apelacji, jako niezasadnej. W apelacji strona powodowa skupia się twierdzeniu, że przepis uznany za niezgodny z Konstytucją, który traci moc obowiązującą w terminie określonym przez Trybunał Konstytucyjny, stosuje się do roszczeń, mających podstawę w tym przepisie, w sprawach wytoczonych przed tym terminem. W tej mierze przywoływano przede wszystkim uchwałę Sadu Najwyższego z dnia 16 października 2014r. ( III CZP 67/14, LEX nr 1521330) dowodząc, że teza uchwały ma wymiar ogólny i dotyczy tak aktów prawnych rangi ustawowej, jak i podustawowej. Tymczasem Sąd I instancji trafnie wskazał, że w stanie faktycznym sprawy, na podstawie którego sformułowano taki pogląd, chodziło o niezgodność z Konstytucją art. 48 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000r. o spółdzielniach mieszkaniowych. W takim razie podjęta uchwała stanowiąca odpowiedź na pytanie prawne dotyczyła oczywiście tylko takiego konkretnego stanu prawnego i wyciąganie na jej podstawie wniosku, że skoro Sąd Najwyższy nie wskazał, że chodzi mu jedynie o akt prawny rangi ustawowej, to i teza jest aktualna przy akcie prawnym rangi podustawowej, jest nieuprawnione. Sądy powszechne przedstawiają Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawne w konkretnym stanie faktycznym i uchwała rozstrzygająca to zagadnienie wiąże sąd w danej sprawie (art. 390 k.p.c.). Trzeba więc wyjaśnić, że inaczej postrzega sprawę Sąd Najwyższy w sytuacji, gdy za niezgodny z Konstytucją uznany został przepis rozporządzenia i gdy Trybunał również postanowił o odroczeniu utraty mocy obowiązującej takiego przepisu. Otóż, w sprawie o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądu, gdy doszło wcześniej do orzeczenia przez Trybunał takiej niezgodności przepisu § 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003r. – w zakresie pobrania opłaty za kartę pojazdu – Sąd Najwyższy trafnie wskazał, że „uznanie przez sąd powszechny za sprzeczny z Konstytucją lub ustawą przepisu rozporządzenia uprawnia do odmowy jego zastosowania w rozstrzyganej sprawie, także wówczas, gdy Trybunał Konstytucyjny stwierdził już jego niezgodność z Konstytucją i orzekł o odroczeniu utraty mocy obowiązującej tego przepisu (por. wyrok z dnia 23 kwietnia 2009r., IV CNP99/08, LEX nr 527127 i z dnia 25 sierpnia 2011r., II CNP 11/11, LEX nr 960519). W uzasadnieniach wskazywano, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wydane na podstawie art. 190 ust. 3 Konstytucji nie wpływa na kompetencje sądu powszechnego wywodzone z brzmienia art. 178 ust. 1 Konstytucji, zgodnie z którym sędziowie w sprawowaniu swego urzędu są niezawisli i polegają tylko Konstytucji oraz ustawom – mowa więc wyłącznie o podległości aktom normatywnym rangi ustawowej. Dlatego orzeczenie Trybunału dotyczące aktu normatywnego niższego rzędu – tak jak w niniejszej sprawie rozporządzenia – nie powinno wpływać na ograniczenie kompetencji sądu powszechnego w zakresie odmowy zastosowania przepisu rozporządzenia, z uwagi na jego niezgodność z ustawą i Konstytucją i to niezależnie od tego, że Trybunał Konstytucyjny orzekł o odroczeniu utraty mocy obowiązującej tego przepisu.

Sąd Okręgowy w Elblągu, w składzie rozpoznającym apelację w pełni podziela powyższy pogląd i zauważa, że wbrew twierdzeniom apelacji nie zachodzi konkurencyjność regulacji prawnych wynikających z przepisów art. 178 i 190 Konstytucji. Pierwszy z tych przepisów sankcjonuje jedynie zasadę niezawisłości sędziowskiej i ich podległości jedynie Konstytucji i ustawom – realizuje więc zasadę trójpodziału władz. Dlatego też można zasadnie twierdzić, że skoro na podstawie art. 190 ust. 4 Konstytucji mogą być wzruszane prawomocne orzeczenia wydane przed datą wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, to wręcz nie można wymagać, aby w sprawach zawisłych i nierozstrzygniętych do tej daty, sądy stosowały sprzeczne z Konstytucją przepisy, które mają ranę podustawową (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 stycznia 2014r., III AUa 539/13, LEX nr 1422361). Oczywiście Sąd drugiej instancji dostrzega, że taki pogląd oddziela niejako sferę obowiązywania prawa od sfery jego stosowania i w związku z tym mogą w podobnych stanach faktycznych zapadać różne rozstrzygnięcia, to jednak nie wymaga żadnego dowodu twierdzenie, że taka ewentualność jest immanentną cechą niezawisłości sędziowskiej, której gwarancję zapewnia właśnie art. 178 ustawy zasadniczej. Nie dezawuuje go również uzasadnienie, dla którego Trybunał uznał, że należy orzec o odroczeniu utraty mocy obowiązującej w/wym. przepisu rozporządzenia. Nie

do przyjęcia jest też wykładnia, że przepis art. 190 ust. 3 Konstytucji ustanawia wyjątek od zasady wynikającej z art. 178 ust. 1 Konstytucji. Po pierwsze, nie ma żadnego uzasadnienia prawnego, czy logicznego dla ograniczania zasady niezawisłości sędziowskiej w zakresie orzekania, nie mówiąc o tym, że skoro sędziowie podlegają w tym zakresie tylko Konstytucji i ustawowemu, to tym samym nie podlegają aktom niższego rzędu – sąd może przecież samodzielnie ocenić, że przepis rozporządzenia jest niezgodny z Konstytucją i odmówić jego zastosowania w sprawie (por. trafny wyrok WSA w Szczecinie z dnia 18 grudnia 2012r., II SA/Sz, LEX nr 1110201). Po drugie, gdyby taka była wola ustawodawcy taka szczególna regulacja musiałaby się pojawić w Konstytucji jako kolejny ustęp, któregoś z wymienionych wyżej przepisów ustawy zasadniczej – a takiej regulacji brak. W tym stanie nie można też było podzielić zarzutu o konieczności, nawet w razie przyjęcia zasadności poglądu Sądu I instancji, przeprowadzenia wnikliwej oceny wartości konstytucyjnie chronionych odroczonym skutkiem orzeczenia Trybunału. Wreszcie, nie było podstaw do „odpowiedniego ustalenia wysokości należnej opłaty”, skoro rozporządzenie zmieniające weszło w życie 1 grudnia 2014r. i nie zawiera przepisów przejściowych pozwalających na pobranie opłaty według przepisów dotychczasowych. Jedynie dla porządku przypomnieć wypada, że i w rozporządzeniu zmieniającym opłaty pobierane być mogą za czynności jednostek dozoru technicznego wymienione w § 5 ust. 2, a nie wymieniono tam prowadzenia ewidencji urzędów (na co zwracał już uwagę Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu swego orzeczenia z dnia 27 maja 2014r.).

Z przedstawionych względów w ocenie Sądu Okręgowego Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się naruszenia wskazywanych w apelacji przepisów prawa materialnego i procesowego i zasadnie orzekł o żądaniu pozwu. Dlatego też apelację powoda należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c.